



MOASEK 7



PAŹDZIERNIK 2003

DWUMIESIĘCZNIK MŁODZIEŻOWEGO OŚRODKA ADAPTACJI
SPOŁECZNEJ
W SZUBINIE

„OLIMPIJSKI DUCH DLA NIEPEŁNOSPRAWNYCH”

W dniach 23.09 – 28.09. 2003 w Harcerskim Ośrodku Edukacji Ekologicznej w Funce odbył się XXXVII Zlot Drużyn Harcerskich Nieprzetartego Szlaku Chorągwi Kujawsko – Pomorskiej. Zadaniem tegorocznego Zlotu była integracja z osobami niepełnosprawnymi, uczczenie 45 – lecia istnienia „Nieprzetartego Szlaku”, oraz podsumowanie dorobku.



Rok 2003 został ogłoszony rokiem niepełnosprawnych, dlatego Zlot w Funce miał wyjątkowy charakter. Głównym celem była integracja ze środowiskiem osób niepełnosprawnych. Nasza drużyna wyjechała do Funki po zabawę, odpoczynek, relaks. Jednak nadrzędnym celem był dzień poświęcony naszym już znanym przyjaciółom.

Zorganizowaliśmy dla wszystkich uczestników Zlotu dzień Olimpijski, dzień poświęcony na sport przez duże „S”, jak i ten sport niosący uśmiech, zadowolenie i radość. Pełny ceremoniał otwarcia imprezy, wzorowany na oryginale z góry Olimp, uświetnił i podniósł rangę przeprowadzanym zawodom. Podczas tej uroczystej ceremonii boginiami były zaprzyjaźnione dziewczęta z Inowrocławia i Świecica.

Potem były zawody i wykonywanie konkurencji które przygotowaliśmy dla wszystkich, bacząc na to aby mogły je wykonać także nasze koleżanki i koledzy niepełnosprawnie. Z obawą czekaliśmy na moment rozpoczęcia tych zmagania. Nie wiedzieliśmy jak zostaną przyjęte poszczególne konkurencje ? jak zaangażują się zawodnicy w wykonywanie zadań ? jak sobie z tym wszystkim poradzą ? Chwile niepewności nie trwały długo. Już po sygnale wszyscy zawodnicy ruszyli do wykonywania zadań. Poradzili sobie z wszystkim - a jakże ! To nie patały, radośnie podchodzili do zadań, a ukończenie konkurencji wywoływało uśmiech i zadowolenie. Dopinguowani przez swoich opiekunów dawali z siebie wszystko aby bezbłędnie wykonać i zaliczyć kolejną przeszkodę.

Tak naprawdę to nie było żadnych przeszkód dla tych zawodników. Miło było patrzeć jak doskonale radzili sobie na torze przeszkód, biegnąc w worku, rzucając piłką do kosza, czy łowiąc ryby na sucho. Nie było problemu z ułhokiem, z rzutami na odległość kaloszem. Dobrze, że tam byliśmy, dostarczyliśmy tyle radości, uśmiechu. Jak fajnie jest się czuć gdy ma się poczucie dobrze spełnionego dobrego uczynku. I my tak zrobiliśmy. Na koniec były nagrody, niespodzianki, napoje, długopisy, balony i słodkie lizaki dla każdego, nie było przegranych, wszyscy wygrali i co najważniejsze byli zadowoleni.

Taki piękny dzień zakończył się dyskoteką którą także przygotowaliśmy. Moglibyśmy bawić się do rana, ale niestety regulamin Ośrodka jest nieubłagany. Następnego dnia czekały na nas wszystkich inne atrakcje. W czasie pobytu w Funce byliśmy w Parku Wodnym w Chojnicach, braliśmy udział w zajęciach z lepienia gliny, wykonywaliśmy makramę, strzelaliśmy z łuków do tarczy, każdego dnia bawiliśmy się na dyskotecce. Tam poznaliśmy nowe koleżanki, a także spotkaliśmy się ze znanymi już, choćby z poprzedniego zlotu w Funce czy Giszku. Tak jak w ubiegłym roku spotkamy się na Andrzejkach, tym razem w Inowrocławiu.

Z wizytą w Nakle

W ramach rozwijania współpracy z różnymi placówkami oświatowymi dnia 27.10. grupa 10 wychowanków z grupy II oraz III wybrała się z wizytą przyjaźni do Zespołu Szkół Żeglugi Śródlądowej w Nakle. Naszym przewodnikiem był jeden z nauczycieli tamtejszej szkoły p. G. Nadolny. Nasze zwiedzanie rozpoczęliśmy od przystani szkolnej na rzece Noteci. Mogliśmy zwiedzić statek szkoleniowy „Władysław Łokietek”. Na jednostce odbywają praktyki uczniowie nakielskiej szkoły (w formie kilkudniowych rejsów po rzekach Polski) a nawet studenci Wyższej Szkoły Morskiej ze Szczecina.



Najbardziej podobała się nam messa czyli okrętowa jadalnia a także pomieszczenie sterowni. Na statek może wejść równocześnie 50 osób a więc prawie wszyscy nasi wychowankowie. Należy dodać, że statek może pływać po rzekach całej Europy (ma zamontowaną nowoczesną oczyszczalnię ścieków). Dla zainteresowanych wychowanków podaję, że koszt 1h pływania to dla jednej osoby wydatek 5zł. Prosto z przystani udaliśmy się do głównego budynku szkoły gdzie mieliśmy okazję zwiedzenia sali nawigacji pełnej rozmaitych pamiątek z różnych rejsów. Dobrą wiadomością dla nas jest to, że w Zespole Szkół często organizowane są splywy kajakowe. Tak więc drodzy wychowankowie przez zimę rzucicie papierosy bo na wiosnę zawody kajakowe Szubin – Nakło na rzece Noteci. Z wodniackim pozdrowieniem

T. Półtorak

WYCHOWANKOWIE ZP - MOAS KONTRA INDIANIE.

W dniach 20 – 21.09 grupa 10 wychowanków ZP – MOAS uczestniczyła w Ogólnopolskim Zlocie Turystów PTTK „ Jesień na Pałukach”. W naszą trasę wyruszyliśmy w piękne słoneczne przedpołudnie z miejscowości o barwnej nazwie Chomiąza Szlachecka.



W czasie około 15- kilometrowej drogi mieliśmy okazję aby zwiedzić romantyczny ogród bajek oraz mini- zoo w ośrodku wypoczynkowym w Gaśawce (to stamtąd wypływa rzeka która przepływa przez Szubin). Dalej nasz szlak biegł przez miejscowości Oświeka i Gaśawa. Około godziny 13.00 dotarliśmy do Biskupina.

Tegoroczny festyn archeologiczny odbywał się pod hasłem „ Indian Sumer”. Uczestniczyła w nim grupa Indian z Montany, z plemienia Lakota oraz członkowie Polskiego Ruchu Przyjaciół Indian. Nas zachwyciły bajecznie kolorowe stylizowane tańce indiańskie. Ponadto mogliśmy podziwiać prezentacje walk przy użyciu broni średniowiecznej, pokazy tańców szkockich oraz wyroby starożytnego rzemiosła. Na terenie muzeum stanął także gród Popiela, zagroda Wisza czy Mysia Wieża. Nie wiem czy wiecie, że to w Biskupinie i okolicach reżyser Jerzy Hoffmann nakręcił film „ Stara Baśń – kiedy słońce było bogiem”.

Około godz 16.00 wyruszyliśmy kolejką waskatorową do Znina. Po zakwaterowaniu w szkole podstawowej uczestniczyliśmy w uroczystym otwarciu zlotu oraz ognisku turystycznym w czasie którego wspaniale upiekły się nasze kielbaski. Tam też niektórzy z naszych wychowanków nawiązali znajomość z uczestniczkami zlotu płci żeńskiej. Po zakończonym ognisku udaliśmy się wszyscy na spoczynek.

Niedziela powitała nas także wspaniałą pogodą. Po sutojnym śniadaniu(parówki z wody) zwiedziliśmy Jarmark Pałucki na rynku w Zninie. Zgłosiliśmy także swój akces do udziału w konkursie krajoznawczym. Naszą placówkę reprezentował wychowanek grupy III Rafał Malinowski. Po posiłku turystycznym z zalem wracaliśmy do placówki naszym zrywem Lublinem. Całość imprezy przygotowali wychowawcy T. Staroń oraz T. Półtorak.

Tomasz Półtorak

**„RAZEM MODLIMY SIĘ O TO
ABY W POLSCE BYŁO JAK NAJMNIEJ
PRZESTĘPCZOŚCI.”**

Podróż rozpoczęliśmy późną nocą, a przewodniczył nam ks. Piotr Pieniążek z parafii Andrzeja Boboli w Szubinie. Na co dzień, także kapelan w miejscowym, Młodzieżowym Ośrodku Adaptacji Społecznej. Wyruszyliśmy tak wcześnie, aby rano dotrzeć do Krakowa, a właściwie do Łagiewnik. To pierwszy cel naszej pielgrzymki. Kiedy przekroczyliśmy bramę wejściową Sanktuarium Miłosierdzia Bożego, stało się jasne, że jest to niezwykła pielgrzymka. Niezwykła bo jej uczestnicy to pracownicy Zakładu Poprawczego i ich rodziny, a także emeryci z tej placówki. Niezwykła, bo to właśnie Oni na co dzień spotykają się z miłosierdziem, trudem i troską o innego, zblakłego człowieka. Walczą o jego przyszłość, troszczą się o jego dobro.

Tutaj zanieśliśmy swoje prośby o wsparcie i pomoc w codziennych zmaganiach z kłopotami i przeciwnościami. Tutaj zostawiliśmy nasze dziękczynienie za odebrane łaski.



W Bazylice uczestniczyliśmy w mszy świętej, którą koncelebrował i udzielał komunii ks. Piotr, błogosławiąc nas na koniec. Każdy swoje indywidualne troski, zmartwienia i podziękowania powierzył też siostrze Faustynie Kowalskiej, której relikwie znajdują się w tym Sanktuarium.

W miejscu tym znajduje się prowadzona przez siostry, podobna placówka do naszej, tyle, że dla dziewcząt. Trzeba też wiedzieć, że ze wzgórza łagiewnickiego roztacza się piękny widok na Kraków, a baczny obserwator ujrzy klasztor Kamedułów na krakowskich Bielanych.

Nie trzeba było też nikogo zachęcać do obejrzenia wystawy prezentującej Kraków, jego współczesną historię, a w tym wszystkim papieża Polaka Jana Pawła II. Te dni to przecież dni Papieskie, to w tych dniach Ojciec Święty obchodził swój 25 jubileusz sprawowania swego pontyfikatu na tronie Piotrowym.

Niezwykłość tej pielgrzymki polegała też na tym, że drugiego dnia naszej podróży uczestniczyliśmy w niezwykłych ceremoniach w Czestochowie.

Pamiętajmy o nim

ALFONS JACHALSKI dyrektor Zakładu Wychowawczego, a od roku 1971 Poprawczego w Szubinie w latach 1967 – 1974.

Z szubińskim zakładem zetknął się już znacznie wcześniej, bowiem po ukończeniu Seminarium Nauczycielskiego, jeszcze przed II wojną światową, przez krótki czas był nauczycielem tej placówki. Kończąc w 1966 roku Studium Nauczycielskie uzyskał niezbędne przygotowanie pedagogiczne i rok później objął stanowisko dyrektora, wcześniej będąc nauczycielem szubińskich szkół, inspektorem oświaty i pracownikiem aparatu politycznego.

Okres urzędowania Alfonsa Jachalskiego w szubińskiej placówce wyróżniają dwie charakterystyczne cechy. Po pierwsze był to okres znacznych przemian organizacyjnych, gdyż w 1966 roku placówka przeszła w gestię Ministerstwa Sprawiedliwości, a w roku 1971 zmieniła swój charakter gdy w miejsce Zakładu Wychowawczego utworzono Zakład Poprawczy. W związku z tym

pracownicy zakładu z dyrektorem na czele rozpoczęli udoskonalanie metod pracy dydaktyczno – wychowawczej w nowych trudniejszych wychowawczo i organizacyjnie warunkach.

Dyrektor Jachalski zwracał szczególną uwagę na to, aby młodzież uzyskiwała w zakładzie lepsze przygotowanie do samodzielnego życia. Dopilnowywał, aby wszyscy otrzymywali kwalifikacje czeladnicze i aby korzystali z organizowanych specjalnie dla nich kursów spawania i mechanizacji rolnictwa. W trosce o dobro wychowanka i pogłębianie pracy osobo poznawczej i indywidualizacji oddziaływań wychowawczych, utworzył w zakładzie stanowisko psychologa. Drugą charakterystyczną cechą pracy dyrektora Jachalskiego to okres intensywnej rozbudowy i modernizacji szubińskiego zakładu.

Dyrektor Jachalski z wielkim zaangażowaniem zabiegał o to, aby plany i projekty powstałe jeszcze z czasów urzędowania dr Kurpisa doprowadzić do realizacji. Z jego inicjatywy wybudowano nowy budynek szkolno – administracyjny z aulą widowiskową i salą gimnastyczną. Ambicją dyrektora było także modernizowanie warsztatów zakładowych poprzez wprowadzanie nowego parku maszynowego.

Dyrektor Alfons Jachalski szczególną uwagę przywiązywał do rozwijania coraz to nowszych metod pracy, bardziej efektywnych, angażując całą społeczność wychowanków. Wysokie wymagania stawiał wychowawcom, co przyniosło pożądane efekty – sukcesy odniosły zespoły muzyczne – estradowe, a w szczególności intensywnie rozwinęła się działalność harcerska zrzeszona w strukturach „Nieprzetartego Szlaku,” kontynuowana do dnia dzisiejszego. Wzorowa praca harcerska przysparzała dyrektorowi wiele radości i powodów do dumy, a jeszcze nie tak dawno wspomniana przez niego z ogromną sympatią.

Niewątpliwie za sukces możemy dziś uznać, organizowane przez dyrektora Jachalskiego corocznych Zjazdów Rodziców Wychowanków Zakładu. Dzień, w którym odbywał się Zjazd był jednym z najważniejszych dni w życiu Zakładu. Frekwencja rodziców była zawsze wysoka, jednorazowo przyjeżdżało około 300 osób z całej Polski.

„UKS MOASEK się rozwija”

Od marca bieżącego roku działa u nas klub sportowy „UKS MOASEK”. Wszyscy wychowankowie są członkami tego klubu. Staramy się o wyposażenie dla naszego klubu. Mamy sekcję windsurfingu, sportów siłowych oraz bilarda. Dotychczas otrzymaliśmy ogólnorozwojowy sprzęt sportowy wartości 7 tyś. zł od Departamentu Sportu Powszechnego.

Nawiązaliśmy kontakt z klubem bilardowym „UKS LABISZYNIANKA”. Klub ten zajmuje 3 miejsce w rankingu ogólnopolskim. Już niedługo otrzymamy stół bilardowy (7 stóp), a zarząd klubu zobowiązał się do starań o zorganizowanie jeszcze 2-óch następnych. W przyszłości mamy zamiar brać udział w zawodach rangi ogólnopolskiej.

Bilard jest sportem, który wycisza i uspokaja, i wymaga dużej koncentracji. Podoba nam się strój bilardzisty, który składa się z czarnych butów, czarnych spodni, białej koszuli z muszką i kamizelki. Jest to strój obowiązkowy.



Rafał Trzosowski i



Patryk Marat z gr. I

Konkurs! Konkurs! Konkurs!

Redakcja MOASEK ogłasza konkurs na najzabawniejsze przedstawienie teatralno – kabaretowe pomiędzy grupami w internecie. Liczymy, że będziecie mogli się wykazać swoją bujną wyobraźnią i przygotowujecie wesołe przedstawienie. Rada i pomocą służą wam wychowawcy, pani prowadząca kółko teatralne oraz pan plastyk.

Rozstrzygnięcie nastąpi w MIKOŁAJKI 2004 czyli 06.12.2004 w auli widowiskowej naszej placówki. Pan Dyrektor zapewnia dla zwyciężskiej grupy atrakcyjne nagrody.

Powodzenia!



Wzięła udział w VI ogólnopolskiej pielgrzymce świątyni więzienniczej i w pielgrzymce pracowników Zakładów Poprawczych. Pobyt na Jasnej Górze to główny cel naszej pielgrzymowania. Po uroczystym wprowadzeniu do Kaplicy Matki Bożej Częstochowskiej przed Jej cudownym obrazem została odprawiona msza św. w intencjach zebranych wiernych, a zwłaszcza w intencjach przywiezionych przez pracowników Zakładów Poprawczych i Służby Więziennej. Uroczystej mszy przewodniczył ks. Wojtas Krajowy Duszpasterz Więziennictwa.

„ Razem modlimy się o to, aby w Polsce było jak najmniej przestępców, abyśmy czuli się bezpiecznie na naszych drogach i ulicach. Jesteśmy przekonani, że ta pielgrzymka włącza się w cały system profilaktyki w naszej Ojczyźnie” przyznał Waldemar Woźniak Krajowy Duszpasterz Zakładów Poprawczych. W celebrazji udział wzięła dziewczęta z Zakładu Poprawczego w Zawierciu, które uświetniły tę mszę świąteczną chóralnym śpiewem. Przybyła też ze swoimi opiekunami delegacja wychowanków Zakładu Poprawczego w Konstancynie Łódzkiej.

Przed cudownym obrazem Czarnej Madonny zostawiliśmy swe prośby i błagania i dziękczynienie za dar łaski jakim nas Matka Boża obdarza w codziennej pracy. Dziękowaliśmy też za papieża Polaka, za jego posługę, piękny i wielki jubileusz Jego pontyfikatu.

Wyrażamy swoją wdzięczność naszemu kapelanowi księdzu Piotrowi Pieniążkowi, księdzu Waldemarowi Woźniakowi, dyrektorowi naszej placówki Tomaszowi Bauzi za zorganizowanie tej pielgrzymki. Dziękujemy za możliwość pobytu na Jasnej Górze w tych dniach, w dniach, które zbiegły się z corocznym świętem nauczyciela - naszym świętem. Już dzisiaj wiemy, że pielgrzymowanie do Częstochowy przed cudowny obraz Matki Bożej będzie pragnieniem i stałym elementem w podjęciu za otrzymane łaski.



Roman Kociałko



Misjonarze

Podczas tygodnia misyjnego odwiedzili naszą placówkę misjonarze z Zgromadzenia Świętej Rodziny w Kazimierzu Biskupim. Ks. Diakon Andrzej wraz z naszym ks. Piotrem przeprowadzili lekcję religii na, której rysowali rysunki dla zgromadzenia misyjnego. Mają one służyć do prowadzenia zajęć misjonarskich.

Podczas Niedzieli misjonarze odprawili dla nas mszę św. Było bardzo miło. Ks. Diakon grał na gitarze a kleryk pokazywał słowa piosenki. Mielibyśmy również okazję zaprezentować nasze grupy i wypić z misjonarzami kawy. Bardzo im się podobały nasze sypialnie. Z uwagą słuchaliśmy ciekawych opowieści o misjach polskich kapłanów na całym świecie. Jest to bardzo trudna praca

Paweł Pyra z gr.II.



Dyrektor Alfons Jachalski cieszył się szacunkiem i poważaniem pracowników Zakładu oraz swoich wychowanków. Zarówno z jednych jak i z drugich był zawsze dumny. Okazją do podziękowania im za zgodną współpracę było zorganizowanie z jego inicjatywy w roku 1973 Wystawy ilustrującej działalność i dorobek Zakładów dla Nieletnich okręgu bydgoskiego.

Za kierowanie szubińskim Zakładem Poprawczym został odznaczony m.in. Krzyżem Kawalerskim, Medalem Komisji Edukacji Narodowej oraz Odznaką Wzorowego Nauczyciela i Odznaką Przyjaciela Dziecka. 30 października 1974 przeszedł na zasłużoną emeryturę.

Dwadzieścia dziewięć lat później przeszedł na wieczny odpoczynek. Zmarł 24 października, pochowany został na miejscowym cmentarzu. Pożegnała Go, pogrążona w smutku najbliższa rodzina, a także byli współpracownicy, obecna dyrekcja, wychowankowie, delegacje z innych Zakładów okręgu bydgoskiego, wizytatorzy O.Z.N.P. w Bydgoszczy.



Roman Kocialkowski

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI

Konkurs czystości

Po przerwie wakacyjnej wznowiono konkurs czystości w internacie. W miesiącu październiku zwyciężyła grupa czwarta zdobywając komplet punktów. Drugie miejsce zajęła grupa II, minimalnie pokonując kolegów z grupy I. Gratuluję grupie czwartej, która dzięki temu otrzyma radiomagnetofon.



Tomasz Kaszewski

5

W Złocie wzięły udział drużyny z D.P.S. w Łudźsku, Szkół Specjalnych w Inowrocławiu, Świeciu Kamowie i Braniewie, Ośrodków Terapii Zajęciowej w Sępólnie. Młodzieżowy Ośrodek Adaptacji Społecznej w Szubinie (jedyna taka placówka na Złocie) reprezentowali: Paweł Mętel, Kamil Nowecki, Paweł Pyra, Mirek Ogrodnik, Łukasz Burdziński z gr. II, Karol Paszkiewicz, Piotr Wojtoń, Piotr Pachuta z gr. IV, Wojtek Kukliński i Rafał Malinowski z gr. III. Nad całością tego co się zdarzyło lub miało się zdarzyć czuwali jak zwykle nasi wychowawcy Roman Kocialkowski i Mariusz Rządkiwicz.

Dodatkową atrakcją była podróż do Funki, a właściwie to co po drodze zobaczyliśmy. Niewątpliwie perłą jest Akwedukt w Fojutowie największa tego typu budowla w Europie. Po remoncie prezentuje się naprawdę okazale. Zwiedziliśmy miejscowość Czersk, zobaczyliśmy zapórę i elektrownię wodną, a także wielką hodowlę pstrąga tęczowego w Myłofie. Zobaczyć jak pstrąg żeruje gdy sypie się karmę do basenu hodowlanego jest nie lada atrakcją. Można mieć wrażenie, że jest tam nie małe stado piranii, a co one potrafią to wiadomo.

Wrażeń wiele, jest co wspominać i opowiadać. Mamy adresy i numery telefonów do koleżanek, niebawem umówimy się na spotkanie, kolejny Złot już blisko.



Roman Kocialkowski

KONKURS! KONKURS! KONKURS!

OGŁASZAMY KONKURS NA NAJŁADNIEJSZĄ SZOPKĘ BOŻONARODZENIOWĄ

Technika, materiały, sposób wykonania dowolny. Wielkość szopki dowolna, byle nie większa od internatu. Termin wykonania pracy do niedzieli 14 grudnia. Po tym terminie specjalna komisja konkursowa wyłoni zwycięzcę. Przewidziane są cenne nagrody. Czasu zostało dużo, ale pracy jeszcze więcej. Zatem do dzieła, życzymy powodzenia w wykonywaniu tej pracy.



Roman Kocialkowski

Konkurs matematyczny

W dniu 25.10.2003 r. odbył się na sali gimnastycznej Zakładu Poprawczego MOAS w Szubinie konkurs matematyczny. Był to pierwszy, z cyklu konkursów przedmiotowych, o puchar pana Dyrektora Zakładu Poprawczego MOAS w Szubinie. Konkurs przygotował i prowadził nauczyciel matematyki Mieczysław Luchowski. W konkursie wzięło udział pięć trzy osobowych drużyn: zespół szkoły podstawowej, zespół pierwszej gimnazjum, zespół drugiej gimnazjum, zespół trzeciej gimnazjum oraz zespół zasadniczej szkoły zawodowej.

Konkurs składał się z dziesięciu konkurencji: pięciu zadań praktycznych i pięciu pytań teoretycznych.

Tabela wyników przedstawiała się następująco:

	S.P.	I Gim.	II Gim.	III Gim.	Z.S.Z.
1 pytanie teoretyczne	1p.	0p.	1p.	1p.	0p.
Nazwy figur	8p.	6p.	8p.	7p.	7p.
2 pytanie teoretyczne	1p.	1p.	1p.	1p.	1p.
Ułamki dziesiętne	0p.	2p.	1p.	2p.	1p.
3 pytanie teoretyczne	0p.	1p.	1p.	1p.	1p.
Domino matematyczne	0p.	0p.	5p.	5p.	5p.
4 pytanie teoretyczne	0p.	0p.	1p.	1p.	0p.
Ułamki zwykłe	1p.	4p.	2p.	3p.	0p.
5 pytanie teoretyczne	1p.	1p.	1p.	1p.	1p.
Krzyżówka	0p.	5p.	5p.	5p.	5p.
Ilość punktów	12p.	20p.	26p.	27p.	21p.
Zajęte miejsce	V	IV	II	I	III

Konkurs stał na wysokim i wyrównanym poziomie. Turniej wygrała drużyna klasy trzeciej gimnazjum, która tylko o jeden punkt wyprzedziła zespół klasy drugiej gimnazjum. Na trzecim miejscu uplasowała się drużyna zasadniczej szkoły zawodowej, która wyprzedziła zespół klasy pierwszej gimnazjum też tylko o jeden punkt. Na ostatnim miejscu uplasowała się ekipa szkoły podstawowej. Drużyna zwycięzca wystąpiła w składzie: Patryk Marat, Piotr Kłepka i Rafał Tatar.

Kolejny turniej odbędzie się w miesiącu grudniu i będzie to konkurs przyrodniczo- biologiczny.



Mieczysław Luchowski

SALSA - a

Od 26.10.2003r. rozpoczęły się rozgrywki Szubińskiej Amatorskiej Piłki Siatkowej.

Tradycyjnie do rozgrywek została zgłoszona nasza drużyna MOAS-ek. Zespół będzie się składać z wychowanków wśród których wyróżniają się: Karol Paszkiewicz, Michał Kułak, Waldemar Niezgoda, Krzysztof Dudziński, Piotr Wojtoń, Dariusz Kazmierczak. Skład naszej drużyny uzupełnią wychowawcy. Liczymy na dobre miejsce w klasyfikacji końcowej. Zapewniamy kulturalny, głośny doping i -trzymamy kciuki za naszą drużynę.



Patryk Marat z gr.I

W pierwszym spotkaniu nasz MOASEK w dobrym stylu pokonał drużynę Liceum Ogólnokształcącego z Szubina 2-0 (-12;-12). Bardzo dobrą partię rozegrali Karol Paszkiewicz i Pan Maciej Wiśniewski. Swoim zachowaniem podczas meczu zasłużyliśmy na to zwycięstwo. Na ciekawy pomysł wpadli chłopcy z I grupy malując się w barwy naszego klubu.

Mamy nadzieję, że nasza drużyna okaże się czarnym koniem rozgrywek.



Piotr Wojtoń



Darek Kazmierczak z gr.IV

REDAKCJA MOASEK

adres: ul. Keytska 36 89-200 Szubin
woj. kujawsko-pomorskie tel. 052-384-28-19

Kolegium redakcyjne

mgr Tomasz Kaszewski

mgr Roman Kocialkowski; mgr Tomasz Pótorak; mgr Mieczysław Luchowski;
Piotr Wojtoń; Dariusz Kazmierczak; Patryk Marat; Rafał Trzosiński; Pyra
Paweł